

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa W. J.

przeciwko B. spółka z o.o. spółce komandytowej w Ł. (dawniej B. spółka jawna w Ł.)

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 stycznia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700
(dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W świetle tej

regulacji, cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być wobec tego osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może rozstrzygnąć w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednocześnie przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i jego rolą nie jest korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., upatrując oczywistej zasadności skargi w nierozpoznaniu lub braku odniesienia się przez Sąd drugiej instancji do części zarzutów apelacyjnych. W ocenie skarżącego Sąd Apelacyjny pominął część dowodów a także błędnie ustalił stopień przyczynienia się stron do wypadku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dotyczącym przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, chodzi o łatwo dostrzegalne, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy uchybienia przepisom prawa. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa albo wydane zostało w wyniku dostrzegalnej w sposób pewny i niewątpliwy bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2011 r., I PK 237/10, 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, 24 lutego 2012 r., V CSK 225/11, 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15). Przytoczone okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna mogłaby być rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, i z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06).

Analiza argumentów zawartych w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej nie pozwala przyjąć, by była ona – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Artykuł 435 § 1 k.c., na podstawie którego przypisano skarżącemu odpowiedzialność odszkodowawczą za szkodę, jaką powód poniósł w następstwie wypadku, któremu uległ 3 stycznia 2013 r., statuuje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Powołany przepis stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Podstawą, zatem wyłączenia odpowiedzialności na tej podstawie jest m.in. zachowanie poszkodowanego. To, uchylające odpowiedzialność prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, zachowanie poszkodowanego musi stanowić jedyną, wyłączną, przyczynę szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, czyli nie może być innych przyczyn szkody. Ponadto, to zachowanie musi być zawionie. Wykładnia powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli obok zawinionego zachowania poszkodowanego wystąpiły inne jeszcze przyczyny szkody, co nie jest wyjątkiem, zważywszy, że może mieć miejsce zbieg przyczyn, stan taki nie uchyla odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Przyczyną, pozostającą w związku przyczynowym ze szkodą mogą też być bierne zachowania innych osób, czyli zaniechanie. Zaniechanie jako współprzyczyna szkody również nie uchyla odpowiedzialności z art. 435 k.c. jeżeli przy badaniu związku przyczynowego okaże się, że gdyby zostało podjęte powinno działanie to według zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, z dużym prawdopodobieństwem stosunki faktyczne ukształtowałyby się odmiennie, co w okolicznościach sprawy oznacza, że do wypadku nie doszłoby. Nie ma zatem podstaw do wnioskowania, jak to czyni skarżący, że Sąd wadliwie, w sposób oczywiście rażący, rozstrzygnął o odpowiedzialności skarżącego za skutki wypadku. Również twierdzenia o rażącej wadliwości ustalenia stopnia przyczynienia poszkodowanego do wypadku pomijają, że ustalenie przyczynienia jest warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy

możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania i jest to warunek konieczny, lecz niewystarczający, samo bowiem przyczynienie nie przesądza o obowiązku zmniejszenia naprawienia szkody, a stopień przyczynienia nie jest bezpośrednim wyznacznikiem zakresu tego zmniejszenia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, M. Praw. 2009/19/1060 i z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, M. Praw. 2015/9/486).

Wreszcie, nie ma podstaw do ingerencji w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia w sytuacji gdy taka ingerencja, jak przyjmuje się powszechnie w orzecznictwie, jest dopuszczalna jedynie wówczas, gdy zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco wysokie lub rażąco zaniżone. Żadna z tych przyczyn w sprawie miejsca nie ma, a i skarżący zawyżenie zadośćuczynienia wiąże z innymi okolicznościami, które ocenić należy jako pozbawione doniosłości prawnej. Z kolei, ewentualna nieprawidłowość w zasądzeniu kwoty stanowiącej zsumowaną kwotę wydatków na pomoc świadczoną poszkodowanemu przez osoby trzecie, w żaden sposób nie usprawiedliwia twierdzenia o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).